

# SŁOWO

WILNO, Niedziela 21 października 1928 r.

Kasja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

NUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł.  
za granicę 7 zł. Konto czekowe w PKO, Nr 80259.  
W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.  
Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administra-  
cja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy  
Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne  
50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20gr

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk  
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”  
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.  
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierzow.  
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”  
HORODZIEJ—K. Smarzyński.  
IWIEŃCIE—A. Ossoliński.  
KLECK—Sklep „Jedność”.  
LIDA—ul. Suwalska 13.  
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.  
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 28.  
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.  
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.  
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.  
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.  
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.  
WILEŃSKA POW.—ul. Mickiewicza 24.  
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOŁKOWYK—Kiosk B. Gołembiewskiego

## Sytuacja strajkowa w Łodzi.

ŁÓDŹ, 20.10. (PAT). Prasa poranna określa sytuację strajkową w przemyśle włókienniczym, jako wyjaśnioną.

Wedle doniesień prasy i informacji władz w większych zakładach przemysłowych w Łodzi wróciło do pracy w fabryce Pżnaskich S.A. około 1100 robotników, w zakładach Rosenblatta 300 robotników. W zakładach Gayera uruchomiono wykańczalnię. Całkowicie uruchomiona została również Wilewska niciarnia. Natomiast nie podjęto dotychczas pracy w zakładach Scheiblera i w kilku innych wielkich fabrykach, w których nie można było zorganizować obsad kompletnych.

W Pabjanicach pracuje już około 60 proc. robotników. W Tomaszowie uruchomiono fabrykę sztucznego jedwabiu. Natomiast w fabrykach włókienniczych w Ozorkowie i Zgierzu strajk trwa nadal.

## Lot przez Atlantyk na awionetce.

LONDYN, 19.X. Angielski lotnik Mac Donald, który wyleciał wczoraj z Harbor Grace na Nowej Fundlandji, był widziany przez parowiec holenderski w odległości 600 mil na wschód od Nowej Fundlandji. Od tej pory jednak brytyjskie ministerstwo lotnictwa nie otrzymało żadnej wiadomości.

Istnieje przypuszczenie, iż Mac Donald wylądował w jakimś odludnym miejscu w Irlandji.

## Ze statku widziano na oceanie wielki płomień.

Czyżby straszna śmierć lotnika.

WIENIEŃ, 20.10. (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu: W dalszym ciągu nie ma żadnych wiadomości o locie Mac Donałda.

Okręt transportowy „Firach” rozesał depesze iskrową, że dnia 17 bm. o godz. 11 m. 30 w nocy zauważono w pobliżu 65 stopnia długości zachodniej i 43 stopnia szerokości północnej eksplozję w powietrzu. Przypuszczają, że aparat Mac Donałda spadł w powietrzu i spadł do morza.

## Przejażdżki Zeppelina nad Ameryką.

BERLIN, 20.10. Sterowiec rozpocznie w przyszłym tygodniu, zapewne w środę, podróże okrężną nad miastami Ameryki zachodniej i środkowej.

Podobno jednym z podróżników na Zeppelinie będzie Ford. Po dokonaniu podróży tej sterowiec wróci do Europy.

## Tragiczny lot ponad miastem.

LONDYN, 20.10. Donoszą z Atlantic City, że samolot w którym znajdowało się 8 osób i który dokonywał lotu okrężnego ponad miastem, spadł z wysokości 200 metrów.

Jeden z pasażerów pewien bankier został zabity a siedmiu pozostałych są ciężko ranni. Jeden z rannych zmarł w kilka minut po przewiezieniu do szpitala.

## Konferencja Churchilla z Poincarem w sprawie długów.

PARYŻ, 20.10. (PAT). W związku z wczorajszymi rozmowami między Churchilllem a Poincarem, agencja Havasa podaje co następuje:

Spotkanie Churchilla i Poincarego, zainicjowane przez Churchilla, doprowadziło do całkowitego zadowalającego zbliżenia poglądów na podstawie zasady oraz na minimum żądań w sprawie długów.

Obaj mężowie stanu będą starali się doprowadzić do zaprobowania ich poglądów przez zainteresowane mocarstwa, między innymi przez Niemcy.

Konferencja rzeczoznawców mogłaby rozpocząć się z początkiem grudnia w Berlinie. Będą podjęte starania w tym kierunku, aby Stany Zjednoczone wystąpiły na konferencję swego półrocznego obserwatora. Rzeczoznawcy byłiby raczej funkcjonariuszami działającymi jedynie ad referendum, aniżeli osobistościami ze świata finansowego.

## Ekscesy antyżydowskie w Budapeszcie.

WIENIEŃ, 20.10. Z Budapesztu donoszą o rozruchach antysemickich, jakie odbyły się dziś wieczorem na ulicach dzielnicy żydowskiej.

Pochód kilkuset demonstrantów zdemolował księgarnię socjalistyczną „Nepszava”, a następnie ruszył pod redakcję dziennika „A, Est”, zmierzając w kierunku dzielnicy żydowskiej, gdzie poturbowano wielu żydów.

Wśród żydów powstał niebawymy popłoch, kupcy zamykali pośpiesznie sklepy, przechodnie żydowskie chronili się do mieszkań. Grupa studentów nacjonalistycznych wtargnęła się do wypełnionej modlącymi się synagogi, gdzie doszło do ostrego starcia. Ilości rannych nie zdołano dotychczas stwierdzić.

Podłożem rozruchów jest zatarg między uniwersytetem budapeszteńskim a ministrem oświaty, który interweniował na rzecz żydowskich maturzystów, którzy zdali egzamin wstępny na uniwersytet i nie zostali przyjęci.

## Pożyczka dla Rumunii.

BUKARESZT, 20.10. (PAT). Wedle urzędowych depesz z zagranicy, została ostatecznie zawarta umowa o pożyczkę. Umowa zostanie w najbliższych dniach podpisana. Tekst jej będzie przygotowany w trzech językach, francuskim, angielskim i rumuńskim. Wysokość pożyczki wynosi 16 milionów funtów szterlingów.

## Pod gruzami zawalonego domu w Vincennes

VINCENNES, 20 X. PAT. Robotnik włoski, którego drużyna ratunkowa zdołała uratować po 27-godzinnych wysiłkach, zmarł w szpitalu.

O godz. 2-jej urobiono trup drugiego robotnika. Liczba zabitych dosięga obecnie 13. Prace ratunkowe prowadzone są obecnie przez robotników przed siębiorstwa prywatnego. Akcja posuwa się żywo naprzód.

PARYŻ, 20 X. PAT. Wczoraj wieczorem aresztowano przedsięwzięcę, który budował zawalony dom w Vincennes oraz podmajstrzego.

## O międzynarodowy rozkład jazdy.

WIENIEŃ, 20 X. PAT. W poniedziałek rozpocznie się w Wiedniu konferencja w sprawie ustalenia międzynarodowego rozkładu jazdy. W konferencji weźmie udział 250 przedstawicieli rządów europejskich i zarządów kolejowych.

## Upadek z 13-go piętra.

NOWY YORK, 20 X. PAT. Dwaj mali chłopcy, spoglądający w obecności matki na dachu kościelny dach, spadli z wysokości 13-go piętra na dach sąsiedniego domu i ponieśli śmierć na miejscu. Matka posadziła dzieci na murawie balustrady okalającej dach, chłopcy stracili nagle równowagę i spadli w dół. Matka widząc to wpadła w głębokie omdlenie. Jak się okazało, jest to p. Waldeman, córka milionera Gugenheima, który zginął swego czasu przy katastrofie „Titanica”.

## W parlamencie jugosłowiańskim.

WIENIEŃ, 20 X. PAT. Dzienniki donoszą z Białogrodu, że sesja parlamentu została zamknięta. Ostatnie posiedzenie było bardzo burzliwe, ponieważ posłowie partii rolniczej robili ciągłą obstrukcję. Na posiedzeniu przyjęty został układ handlowy z Albanją 153 głosami przeciwko 6.

wość rokowań o podwyższenie kontyngentu, przewidzianego w umowie między ministrem Stressemannem a dyrektorem Jackowskim. Polacy jednak poszli w końcu tak daleko, że zażądali w ogóle nieograniczonego importu, operując hasłem wolnego handlu, opartem na uchwale genewskiej. Ze w tym wypadku chodziło tylko o hasło, to wynika najwyraźniej z tego, że Niemcy byli pierwszym krajem, który oświadczył gotowość zniesienia wszelkich zakazów przywozu i że tylko dlatego utrzymały one zakazy przywozu w stosunku do Polski, ponieważ Polska w tej sprawie poczyniła zastrzeżenia.

## „Archipastyrskoje posłanie”.

Jak to już podawaliśmy, na znany zjeździe w Uciachach, premier kowieński Woldemaras przyjął przedstawicieli mniejszości rosyjskiej, b. gubernatora kowieńskiego i wileńskiego, Wierowkina, któremu powiedział o swoich planach w stosunku do cerkwi prawosławnej. Sprawa b. „Wileńskiej”, z nadaniem mu jednobiskupa wileńskiego Eleuterjusza stała się znów aktualna.

Pamiętamy w Wilnie mniej więcej wszyscy, jak się ona przedstawiała przed sześciu laty. Arcybiskup Eleuterjusz nie uznał autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce, nie uznał jej ze względów politycznych, w nadziei na lepsze jakieś, a dlań bardziej dogodnie kombinacje i dlatego zmuszony został do ustąpienia ze stolicy stołkiej. A stolica ta nazywała się przed wojną „Archieparchia Wileńska i Litowska”. Łączyła też obszary ziem Wileńskiej i Kowieńskiej. Eleuterjusz usunięty ze swego stanowiska w Wilnie stał się naturalnie wrogiem Polski. Musiał jednocześnie szukać sobie przytułku. Gdzie, jak nie w Kowniu!—Tam w one czasy zgromadzoną wszystkich kto żył, był deklarował siebie na wroga Polski. Eleuterjusz poszedł zatem na służbę rządowi kowieńskiego, jak Łastowski i wielu podobnych rozbitków wojennych, czy też nowych ludzi, szukających sobie intratnego miejsca w gmatwaniu politycznej. Dla Kowna oczywiście był to dogodny moment polityczny, że tytuł arcybiskupa brzmiał „Litowski i Wileński”.

W sferach prawosławnych wiele hałasu narobiły te wypadki. Wkrótce jednak spór parafialny przybrał charakter należny, to znaczy sporu zasadniczego, w którym brali udział do tego powołani, a którego głównym tematem były przesłanki kanoniczne i wypływające stąd konsekwencje. Rozmazywanie wewnętrznych tarć i kłótni religijnych tu, na progu bolszewickiej otchłani antyreligijnej, były bardzo niebezpieczne. Ogół społeczeństwa prawosławnego zrozumiał to w sposób dostateczny i w ostatnich czasach w parafiach prawosławnych nastał spokój zupełny i kompletne podporządkowanie autokefalicznej cerkwi w Polsce.

Biskup Eleuterjusz, zdany całkowicie na łaskę rządu kowieńskiego, siedząc w Kowniu, zdawało się już poświęcił się pracy na niwie religijnej, gdyż żadnych kroków bez wiedzy i wskazówek rządu kowieńskiego przedsięwziąć nie mógł.

Rząd kowieński, który, jak wiadomo, uznaje Wilno za swoją stolicę, a ziemie okoliczne za nieprawie okupowane, czynił jeszcze konsekwentnie dopóki udzielał gościny arcybiskupowi prawosławnemu „wileńskiemu”, trzymając go niby atut w rękę, mierz wprawdzie bardzo na forum międzynarodowych stosunków politycznych, ale zawsze atut. Tymczasem cóż przedsięwziął Woldemaras?

Oto zwraca się do metropolity prawosławnego w Moskwie, którego postanowieniem w danym wypadku nie uznaje wcale cerkwi prawosławnej, jako że znajduje się on całkowicie, dobrowolnie czy też niedobrowolnie, w rękach bolszewików, i prosi go o potwierdzenie jeszcze raz Eleuterjusza na stolicę „Litowską i Wileńską” i t. d. Bolszewikom tylko tego trzeba było! Tenże metropolita Sergiusz moskiewski, bezwolne narzędzie w rękach bolszewików, śpieszy uczynić zażość żądaniom Kowna. Jest to transakcja dla bolszewików bardzo wygodna: Po pierwsze zyskują one w osobie arcybiskupa Eleuterjusza jeszcze jednego „bolszewickiego popa”, jak ich nazywają w sferach prawosławnych, po drugie znajdują poparcie w swej walce przeciwko autokefalii prawosławnej w Polsce, której cerkiew moskiewska w ich rękach nie uznaje, po trzecie, co najważniejsze, mają znowu okazję do podsycania „międzyusobicy” cerkiewnej, podry-

Od poniedziałku 22-go b. m. Najpiękniejszy kochanek w Świecie  
**John Barrimore**  
w cudownym dramacie p. t.  
**„Gdy mężczyzna kocha”**  
w kinie „LUX”.

Sensacja i Nowość  
dla Wilna!  
Pierwszy film DŹWIĘKOWY  
w Polsce  
**„Skrzydła”**  
(Wings).  
wkrótce w kinie „POLONJA”

GZEKOŁADKI  
„Danusia”, „Złota”  
i „Dwocowa”,  
fabryki  
**A. Piasecki w Krakowie**  
Są wysmienite. Żadac wszędzie.

20. X. 28.

## Prezydent Rzeczpl. w Tarnowie.

TARNÓW, 20 X. PAT. O godz. 8 m. 30 rano przybył tu Pan Prezydent Rzeczypospolitej w celu zwiedzenia państwowej fabryki związków azotowych.

Przy bramie triumfalnej oczekiwali Pana Prezydenta przedstawiciele władz państwowych, cywilnych i wojskowych, personel urzędniczy fabryki i delegacje robotników fabrycznych. Przy wyjściu z wagonu powitał Pana Prezydenta krótkim przemówieniem prezes rady nadzorczej fabryki b. minister Klarnier, poczem p. wojewoda przedstawił Panu Prezydentowi starostę tarnowskiego p. Marotaniego. Z kolei zostali przedstawieni zebrani przedstawiciele miejscowych urzędów państwowych i samorządowych, duchowieństwa, wyżsi oficerowie.

Delegat robotników p. Kwiatkowski wygłosił przemówienie powitalne, poczem Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie wojewody Dąrowskiego, generałów Wróblewskiego i Dreszera, naczelnika wydziału bezpieczeństwa województwa dr. Dziadosza i swego otoczenia oraz kierujących budową inżynierów udał się na zwiedzenie fabryki.

## Wyjazd Monsignora ks. Chiarlo z Warszawy.

Dn. 18 b. m. o godz. 14.20, po ciągnięciu pośpiesznym odjechał z dworca głównego do Rzymu ks. prałat dr. Karol Chiarlo, długoletni audytor (radca) przy nuncjaturze apostolskiej w Warszawie, świeżo powołany przez Papieża na stanowisko nuncjusza papieskiego w Boliwji.

## Jeszcze jeden wielki aktor scho- dział do grobu.

WARSZAWA, 20.X. PAT. W nocy z 19 na 20.X. r. b. zmarł po kilkordniowej chorobie świetny artysta Józef Kotarbiński.

## Kara śmierci uchylona.

Wyrok na zabójców kuratora Sołbińskiego wydany w swoim czasie przez Sąd Prисяięgłych we Lwowie, a skazujący Werbickiego i Atamańczyka na karę śmierci, był wczoraj przedmiotem całodziennego rozprawy w Sądzie Najwyższym. Po przemówieniach obrońców: dra Starosolskiego i dra Szuchowicza ze Lwowa, oraz mec. Śmiarowskiego—późnym wieczorem Sąd Najwyższy wyrok poprzedni skasował, przekazując sprawę do ponownego rozważenia przez Lwowski Sąd Prисяięgłych w innym składzie sędziów.

## Zapotrzebowanie polskich górników do Ameryki.

Główny urząd pośrednictwa pracy otrzymał zgłoszenia na górników wirtuzytów do Ameryki, gdzie brak tego rodzaju wykwalifikowanych robotników.

## Eksportacja zwłok ś. p. gen. Rozwadowskiego.

WARSZAWA, 20. X. PAT. Dziś odbyła się eksportacja zwłok ś. p. generała Tadeusza Rozwadowskiego na dworzec kolejowy.

O godz. 11 m. 30 odbyło się w kościele św. Piotra i Pawła nabożeństwo, na którym byli obecni przedstawiciele władz, rodzina i koledzy. Po nabożeństwie uformował się kondukt z kompanją honorową 30 p. p. z orkiestrą na czele. Orszak pogrzebowy udał się na dworzec Główny, gdzie trumnę ustawiono w specjalnym wagonie. Zwłoki ś. p. generała Tadeusza Rozwadowskiego zostaną przewiezione do Lwowa, gdzie jutro odbędzie się pogrzeb. Trumna ze zwłokami pochowana będzie w katakumbach na cmentarzu Obrońców Lwowa.

## Obfite śniegi.

BUKARESZT, 20. X. — Śnieg nie przestaje padać w niektórych okęgach Rumunji, zwłaszcza na Bukowinie, w północnej części Mołdawji i w Siedmiogrodzie. W Czerniowcach, Botosani, Cluj i Brasov padał gęsty śnieg.

W okolicach górzystych obfite śniegiu jest nadzwyczajna.

## Pozostali tylko szczątki

OSŁO, 20. X. — Onegdaj wieczorem przybył do portu Valdeisund norweski okręt motorowy „Leif”, który wyłowił z morza zbiornik benzyny, należący do samolotu Amundsen-a i Guibauda „Latham”.

Na zbiorniku wryta jest nazwa samolotu. Zbiornik zawierał 600 litrów benzyny, z których zostało jeszcze około 30-tu. Na aluminiowej powierzchni zbiornika znaleziono kilka notatek poczynionych ołówkiem. Były one jednak tak zamazane, że nie można ich odczytać.





